



:)

Pixabay

W tym numerze:

Kolejna, wyczekiwana część powieści "Alpha Dog"!

Ciekawostki na temat Chile!

Czym jest astma?

Pewnego zwyczajnego dnia poszłam z moją koleżanką Kaliną na plac koło naszej szkoły...

Historia z małym chłopcem pod kielichem

Zobaczyliśmy wtedy niskiego, mniej więcej pięcioletniego chłopca, który siedział za małą górką i miał biało-zielony, zabawkowy pistolet, który wystawał spoza trawy. Na początku nie zwracaliśmy zbytnio na niego uwagi, ale gdy zaczął szybko

biec w naszą stronę, troszkę się przestraszyliśmy, bo gdy taki mały nabój z takiego pistoleciku trafi w głowę lub rękę, to wtedy bardzo boli, da się przetrwać, ale chyba nikt z nas nie chce być ostrzeliwanym takimi właśnie nabojami.

Gdy uciekałyśmy, Kalinie wypadł telefon z kieszeni, a ten chłopiec jej go zabrał i powiedział, że go znalazł i nie odda. Koło niego stała jakaś babcia i powiedziała mu, że ma oddać ten telefon i tak zrobił. Potem poszłyśmy powiedzieć to jakiejś

przypadkowej pani, która szła odebrać swoją córkę ze szkoły i opowiedziałyśmy jej o wszystkim, to powiedziała nam że pójdzie z nim porozmawiać. Gdy to zrobiła, to chłopiec powiedział, że ma jakieś niespotykane imię, którego nie zapamiętałam i powiedział nam,

że on bywa tam często i że jest główną atrakcją kielicha i że nie chciał nas przestraszyć, a potem przyjechała po mnie mama.

Koniec.

Amelia Bocian

"Alpha Dog"

Tom 1., rozdział 1., część 2.

Harvey odwzajemnił spojrzenie suczki. Nela odwróciła wzrok i zrobiła krok w tył. Otrzepała białe-złote futro i zerknęła na Harveya. Pies zauważył wzrok suczki i przechylił pytająco głowę.

- Gdzie teraz? - szcęknęła złośliwie.

- Chodź za mną - warknął Harvey. - Zaprowadzę cię do naszej miejscówki.

- Naszej? - powtórzyła suczka ze zdziwieniem.

- Mojej i mojego przyjaciela - odszczeknął Harvey.

Suczka skinęła głową i ruszyła truchtem za Harvey'em.

Pies prowadził. Truchtał powoli, co jakiś czas oglądając się za siebie, sprawdzając czy Nela za nim idzie.

Oba psy przemierzały miasto, powoli idąc po kamiennej drodze. W pewnym momencie Harvey znowu obejrzał się za siebie i nie dostrzegł Neli. W jednej chwili Harvey zatrzymał się, spoglądając we wszystkie strony w poszukiwaniu suczki. Po chwili zaczął się trochę denerwować i bać, co jeśli Nela należy do jakiejś grupy przybłąd, która mogłaby wypędzić Harvey'a i Texas'a z ich terytorium! Harvey zaczął nawoływać:

- Nela!, Nela! Gdzie jesteś?

Nagle odpowiedział mu znajomy, ale trochę niewyraźny głos.

Harvey rzucił się biegiem w stronę głosu Neli. Wydobywał się on z okolic granicy lasu z miastem.

Kiedy pies tam dotarł, ujrzał Nelę z pulchym królikiem w pysku. Harvey zmarszczył brwi.

- Gdzie ty byłeś?! - warknął na suczkę

- Uspokój się, poszłam tylko coś upolować, bo byłam głodna! - szcęknęła.

Harvey westchnął.

- Dobrze, ale teraz wracajmy - odparł wciąż zdenerwowany. - Tylko nie oddalaj się już więcej - dodał, kierując wzrok na Nelę.

Suczka prychnęła, odwracając wzrok.

- Dobra - warknęła z odrazą.

Harvey wzruszył ramionami i ruszył powoli w dalszą drogę. Nela westchnęła i ruszyła powoli za Harvey'em.

Od wznowienia wędrówki psy nie odzywały się do siebie. Harvey słyszał tylko co jakiś czas ciche warknięcia Neli. Wiatr smagał jego sobolowym futrem.

Pies szedł powoli łapa za łapą z lekko pochyloną głową. Zerknął do tyłu. Nela szła ociężale z

opuszczonym łbem, zupełnie jakby nie miała siły, żeby zrobić następny krok. Harvey odwrócił głowę i

nieco przyspieszył tempo. "Ciekawe, co u Texasa" - pomyślał Harvey, przypominając sobie przyjaciela.

"Pewnie się niepokoi. Może jednak powinienem powiedzieć mu, że gdzieś wyruszam?" - myślał z poczuciem winy. Wtem z myśli wyrwało go straszliwe ujadanie. Obejrzał się gwałtownie za siebie. Nela

stała, nasłuchując ujadania, a zza rogu zaczęły wylaniać się cienie psów. Chwilę później wybiegły 4

duże psy. W oczach miały wściekłość. Na ich przodzie stanął masywny owczarek niemiecki. Harvey spojrzał

na Nelę. Była równie zdziwiona i przestraszona, co on. Nagle wielki wilczur zawył.

- Na nich!...

Po tych słowach grupka psów rzuciła się w stronę Neli i Harvey'a. Oba psy były tak przerażone, że nie

potrafiły się poruszyć. Harvey stał z rozdziawionym pyskiem i oczyma wytrzeszczonymi ze strachu. Nela

wyglądała podobnie. Suczka tupiała niespokojnie lewą łapą. W tym momencie masywna, brązowo płowa

suczka rzuciła się Neli do gardła. Białe-złota suczka próbowała się bronić, ale nie miała szans z tak

masywnym przeciwnikiem. W dodatku suczka, która walczyła z Nelą, była jedną z ras psów obronnych.



Tak wygląda Harvey :)

Oliwia Kulczycka

One walkę miały we krwi.

W tym samym czasie Harvey starał się odepchnąć od siebie dwa silne owczarki. Harvey zamachnął się na mniejszego z psów, zaciskając zęby na karku przeciwniczki. Suczka zawyla z bólu, po czym z całej siły uderzyła grzbietem o ścianę jednego z budynków, tak aby strącić z pleców Harvey'a. Ale pies trzymał się mocno, na tyle mocno, że przeciwniczka zmęczyła się już jego odganianiem. "Ma chwilę słabości" - pomyślał Harvey. Puścił kark wyczerpanej wilczurki, po czym z całej siły zacisnął zęby na jej gardle. Przeciwniczka zawyla tak głośno, że pozostałe psy zostawiły Nelę i podbiegły w stronę jej żalostnego wycia. Harvey wbił kły jeszcze mocniej w szyję suni. Ta znowu jęknęła. Wtedy do uszu Harvey'a dobiegł inny żalostny dźwięk. Puścił suczkę, a ta upadła bezwładnie na ziemię. Spojrzał przed siebie. To pozostałe psy z drugim owczarkiem na czele biegły towarzysze na pomoc. Wilczur biegnący na przodzie grupy był tak bardzo rozjuszony, jakby jedyne, na co miał ochotę, to rzucić się Harvey'owi do gardła. Harvey wzdrygnął się na widok trzech masywnych psów zbliżających się w jego kierunku. Dwie suczki rzuciły się na Harveya, przytrzymując go z obu stron tak, aby nie mógł odejść. W tym czasie wysoki Owczarek podbiegł do bezwładnie leżącej wilczurki. Pies zmarszczył się i jęknął.

-Dolly, córeczko, słyszysz mnie?

Harvey otworzył pysk, przypatrując się tej scenie. A więc to jego córka. Psa gryzło sumienie. Zaatakował tak brutalnie duże szczenię? "Co ja zrobiłem" - rozpacztał Harvey w myślach.

Wilczur dalej pochylał się nad córką. Po chwili zarzucił ją sobie na plecy i warknął do dwóch suni.

-Abi, Iskra, zaprowadźcie tego parszywego kundla do obozu i weźcie też tę zapchlona kupę sierści.

Nela warknęła na obelgę wilczura, wylizując rany.

-Tak jest Delgado! - odpowiedziały suczki jednocześnie.

Owczarek skinął głową, po czym ruszył powoli, przytrzymując córkę na swoich plecach. Harvey prowadzony przez wysoką, brązowo płową suczką podążał powoli za wilczurem. Obejrzał się. Nela szła mozolnie z opuszczoną głową, prowadzona przez niższą, płową suczkę, ale równie silną, co jej większa towarzyska. Harvey spojrzał na łapy Neli. Całe były zadrapanie i pogryzione, a poduszeczki miała tak spuchnięte, że ledwo mogła chodzić. "Biedna Nela. Musi ją to bardzo boleć. Pamiętam, kiedy dawniej sam zraniłem się w poduszeczki" - rozmyślał Harvey.

Niebo robiło się pomarańczowo-żółte, a słońce schodziło już z nieba. Harvey ziewnął, ukazując swoje białe kły. "Robi się późno" - pomyślał.

Wtedy płowa suczka podeszła do wilczura.

-Delgado, robi się już późno. Może znajdziemy jakieś miejsce i przenocujemy, a o świcie wyruszmy do obozu sfory? - zaproponowała pitbullka.

Wilczur oblizał fafle w zamyśleniu.

-Tak, to sensowny pomysł. Na pewno ty i Abi jesteście zmęczone. Ja zresztą tak samo, a Dolly przyda się każda chwila odpoczynku. Więźniowie też powinni wypocząć - stwierdził w zamyśleniu.

-Znajdę jakieś miejsce, gdzie będziemy mogli się przenocować - oznajmiła suczka spokojnie.

Delgado skinął głową, po czym delikatnie ściągnął szczeniackę z pleców. Spojrzał na nią wzrokiem pełnym troski.

-Wyjdiesz z tego Dolly - szepnął, uśmiechając się troskliwie.

**Wkrótce kolejne części "Alpha Dog",
jesteście ciekawi dalszych losów Harveya?**

Zapraszam do czytania!

Oliwia Kulczycka



Spojler nowej postaci, zgadujcie czy to pies, czy suczka :)

Astma

Czym jest astma?

Astma to choroba zapalna dróg oddechowych. Powoduje skurcz płuc, przez co znacząco zmniejsza ilość pęcherzyków płucnych. Jest to dosyć popularna choroba, szczególnie często występująca w krajach dobrze rozwiniętych.

Objawy

Świszczący oddech, duszności, kaszel

Jak leczyć?

Leczenie polega na regularnej inhalacji i przyjmowaniu leków.

Co może wywołać atak astmy?

Infekcja układu oddechowego, alergia oddechowa, wysiłek fizyczny, stres, zimne powietrze, smog, dym papierosowy, opary farb

Bruno Stąporek



pustynia

Pixabay

Chile

Chile jest państwem o najbardziej wydłużonym kształcie na świecie, a to kilka faktów o tym dłuuuuuuuugim kraju:

1. Wyspa Wielkanocna należy do Chile. Nazywa się tak, bo odkryto ją w niedzielę wielkanocną w 1772 roku.
2. Najwyższym szczytem jest Ojos del Salado, 6885 m n.p.m, który jest również najwyższym drzemiącym wulkanem na ziemi.
3. Motto kraju to: „Rozumem lub siłą”.
4. 33% mieszkańców tego kraju zamieszkuje stolicę - Santiago.
5. Chile to jeden z najlepszych krajów do obserwacji gwiazd, ponieważ jest ponad 300 bezchmurnych nocy w roku.
6. Przeciętny dorosły obywatel Chile spożywa rocznie 9,6 litrów czystego alkoholu.

Mikołaj Wojdyła



Międzynarodowy Dzień Astmy

Pixabay

STOPKA REDAKCYJNA

Numer zredagowali: Amelia Bocian, Oliwia Kulczycka, Mikołaj Wojdyła, Bruno Stąporek

Zdjęcia: Oliwia Kulczycka, Pixabay

Redaktor naczelna: Justyna Zaryczańska